

POSTANOWIENIE

Dnia 19 listopada 2015 r.

Sąd Najwyższy w składzie:

SSN Krzysztof Staryk

w sprawie z powództwa M. C.
przeciwko H. S.A. z siedzibą w W.
o zadośćuczynienie,
po rozpoznaniu na posiedzeniu niejawnym w Izbie Pracy, Ubezpieczeń
Społecznych i Spraw Publicznych w dniu 19 listopada 2015 r.,
skargi kasacyjnej powoda od wyroku Sądu Apelacyjnego we Wrocławiu
z dnia 10 lipca 2014 r., sygn. akt III APa 29/14,

- 1. odmawia przyjęcia skargi kasacyjnej do rozpoznania.**
- 2. nie obciąża powoda kosztami zastępstwa procesowego
pozwanego w postępowaniu kasacyjnym.**

UZASADNIENIE

Wyrokiem z dnia 10 lipca 2014 r., sygn. akt APa 29/14, Sąd Apelacyjny we Wrocławiu – w sprawie z powództwa M. C. przeciwko H. S.A. z siedzibą w W. o zadośćuczynienie – oddalił apelację powoda od wyroku Sądu Okręgowego – Sądu Pracy i Ubezpieczeń Społecznych we Wrocławiu z dnia 31 stycznia 2014 r., sygn. akt VIII P 32/13, oddalającego powództwo.

Powyższy wyrok Sądu Apelacyjnego powód zaskarżył skargą kasacyjną. Skargę oparto na obydwu podstawach kasacyjnych określonych w art. 398³ § 1 pkt 1 i 2 k.p.c. W uzasadnieniu wniosku o przyjęcie skargi kasacyjnej do rozpoznania wskazano na przyczynę przyjęcia skargi do rozpoznania określoną w art. 398⁹ § 1 pkt 4 k.p.c.

W obszernym uzasadnieniu wniosku o przyjęcie skargi kasacyjnej do rozpoznania wskazano między innymi, że: „Analiza orzeczenia sądu II instancji prowadzi do wniosku, że sąd ten bez ponowienia dowodu dokonał odmiennej niż sąd I instancji oceny dowodów w postaci: protokołu nr [...] ustalenia okoliczności i przyczyn wypadku przy pracy podpisanego przez pozwanego i nigdy w toku postępowania przez niego niekwestionowanego, decyzji ZUS O/Wrocław z dnia 23.09.2005 r. przyznającej powodowi prawo do jednorazowego odszkodowania, prawomocnego wyroku Sądu Rejonowego dla Wrocławia-Śródmieścia z dnia 26.03.2006 r., sygn. akt IV U 1296/05 zmieniającego decyzję ZUS O/Wrocław z dnia 23.09.2005 r. i podwyższającego jednorazowe odszkodowanie i w wyniku tej oceny poczynił - bez przeprowadzenia postępowania dowodowego - odmienne ustalenia aniżeli te, które stanowią podstawę orzeczenia zaskarżonego apelacją. Sąd Apelacyjny nie prowadził postępowania dowodowego, a zaskarżone orzeczenie oparł wyłącznie na materiale dowodowym zebranym przez Sąd Okręgowy. Mimo tego faktu i wbrew ustaleniom sądu I instancji co do zawinienia strony pozwanej w spowodowaniu wypadku przy pracy, do którego doszło w dniu 26 kwietnia 2004 r., na skutek niezapewnienia powodowi w okresie zatrudnienia warunków pracy zgodnych z przepisami BHP (str. 6-7 oraz 13 i 14 wyroku sądu I instancji), Sąd Apelacyjny stwierdził, że „prawidłowo sąd I instancji ustalił, że wypadek przy pracy z dnia 26 kwietnia 2004 r. wydarzył się z jego wyłącznej winy”, że „wyłącznie ze swej winy spowodował wypadek przy pracy, wskutek którego doznał znacznego uszczerbku na zdrowiu”, że „nie jest prawdą, że pracodawca ani dozór wydziału nie zapewnił bezpiecznych metod czyszczenia tego urządzenia” (str. 10-11 uzasadnienia) oraz że sąd I instancji „prawidłowo ustalił, że wypadek przy pracy nastąpił z wyłącznej winy samego poszkodowanego pracownika i nie może być mowy o przypisaniu odpowiedzialności za tenże wypadek jakiegokolwiek innej osobie” (str. 12 uzasadnienia)”. „Sąd Apelacyjny uznając, że wypadek przy pracy z dnia 26 kwietnia 2004 r. nastąpił z wyłącznej winy powoda, pominął oprócz ww. dowodów, także dowód z aneksu do instrukcji stanowiskowej z dnia 15.06.2004 r., oraz dowód z zeznań świadków wskazanych w zarzutach apelacji w pkt. 2-8. Sąd Apelacyjny, wbrew niespornym ustaleniom sądu I Instancji, jak również wbrew stanowisku pozwanego polegającym na niekwestionowaniu ustaleń

protokołu powypadkowego, nie dał wiary ustaleniom protokołu, stwierdzając następnie, iż „zdumiewające jest obciążanie pracodawcy takim naruszeniem zasad bhp, skoro to pracownik dopuścił się wskutek rażącego niedbalstwa naruszenia przepisów dotyczących ochrony zdrowia i życia”. „...Rozstrzygnięcie Sądu Apelacyjnego opiera się zatem na błędnym ustaleniu, że to powód jest wyłącznie winnym powstania wypadku przy pracy oraz że fakt ten jest bezsporny w świetle ustaleń sądu I instancji. W ocenie skarżącego Sąd II instancji nie wywiązał się z obowiązków nałożonych na Sąd odwoławczy w art. 382 k.p.c., gdyż przy orzekaniu nie uwzględnił w pełni zebranego materiału dowodowego, zaniechał poczynienia ustaleń koniecznych do rozstrzygnięcia i nie rozpoznał wszystkich materialnoprawnych aspektów sprawy”.

Skarżący wskazał, że „...uzasadnienie zaskarżonego wyroku nie zawiera odniesienia do apelacyjnych zarzutów dotyczących naruszenia przepisów postępowania szczegółowo wskazanych w pkt. 1-9 apelacji. Jako przyczynę takiego stanu rzeczy należy wskazać ustalenie Sądu Apelacyjnego co do wyłącznej winy powoda w spowodowaniu wypadku przy pracy. Zarzuty apelacji sprowadzały się w pierwszej kolejności do nierozpoznania istoty sprawy z uwagi na całkowite zaniechanie przez sąd I instancji przeprowadzenia własnych ustaleń dotyczących istnienia podmiotowych i przedmiotowych znamion przestępstwa z przepisu art. 220 § 1 i 2 k.k., jak również do zarzutów naruszenia przepisu art. 233 § 1 k.p.c. oraz art. 328 § 2 k.p.c. (zarzuty apelacji pkt. 1-9), w wyniku których skarżący zamierzał wykazać pominięcie przez sąd I instancji zebranego w sprawie materiału dowodowego w postaci zeznań świadków oraz dowodów z dokumentów, potwierdzających okoliczności wskazane w protokole powypadkowym, tj. że pozwany narażał swoich pracowników na bezpośrednie niebezpieczeństwo utraty życia lub ciężkiego uszczerbku na zdrowiu. Sąd II instancji żadnego z zarzutów apelacji w części, w jakiej dotyczyły naruszeń prawa procesowego ani nie rozważył, ani też nie ocenił ich zasadności. Zarzuty te zostały pominięte w rozważaniach sądu II instancji z uwagi na przywołane już ustalenie tego sądu co do wyłącznej winy powoda w spowodowaniu wypadku przy pracy, które ani nie wynika z zebranego w sprawie materiału dowodowego, ani też nie zostało poczynione przez sąd I instancji. Oczywistym jest zatem stwierdzenie, że sąd II instancji nie zbadał

materialnoprawnej podstawy powództwa i nie odniósł się do poszczególnych zarzutów merytorycznych powoda w zakresie dotyczących naruszenia prawa procesowego uznając, że jest to nieistotne z uwagi na zaistnienie wyłącznej winy powoda w spowodowaniu wypadku przy pracy (wbrew ustaleniu sądu I instancji). Z tych wszystkich względów, w ocenie skarżącego, sąd II instancji nie rozpoznał istoty sprawy. Oczywiście jest, że okoliczności te usprawiedliwiają materialnoprawne zarzuty skargi kasacyjnej. Nie jest możliwe bowiem prawidłowe zastosowanie prawa materialnego, bez zgodnego z prawem procesowym ustalenia podstawy faktycznej rozstrzygnięcia (por. wyrok Sądu Najwyższego z dnia 11 kwietnia 2006 r., I PK 164/05, Monitor Prawniczy 2006 nr 10, poz. 541)".

Skarżący wskazał także na „rażącą wadliwość uzasadnienia zaskarżonego wyroku Sądu II instancji. W ocenie skarżącego wadliwość ta sama przez się sprawia, że niemożliwe jest należyte przeprowadzenie kontroli kasacyjnej tego orzeczenia". „Po pierwsze, Sąd Apelacyjny w uzasadnieniu swego orzeczenia nie zastosował bezpośrednio formuły, że w pełni podziela ocenę dowodów, jakiej dokonał sąd I instancji oraz że odwołuje się do oceny prawnej sądu I instancji, którą w pełni akceptuje i uznaje za wystarczającą. Po drugie, z rozważań zawartych w uzasadnieniu zaskarżonego wyroku wynika jednak pośrednio, iż ustalenia sądu I instancji w pełni podziela, jak również uznał dokonaną przez sąd I instancji wykładnię przepisu art. 442 k.c. za prawidłową. Jednakże sąd apelacyjny w zakresie, w jakim stwierdza, że sąd I instancji miał prawidłowo ustalić, że wypadek przy pracy nastąpił z wyłącznej winy powoda i że nie może być mowy o przypisaniu tej odpowiedzialności jakiejkolwiek innej osobie, w istocie zdyskwalifikował zawarte w uzasadnieniu zaskarżonego apelacją wyroku ustalenia faktyczne sądu I instancji poczynione na podstawie protokołu powypadkowego oraz prawomocnego wyroku Sądu Rejonowego dla Wrocławia-Śródmieście z dnia z dnia 26.03.2006 r., sygn. akt IV U 1296/05. Sąd Apelacyjny rozwijając myśl, że sąd I instancji prawidłowo ustalił, że wypadek przy pracy z dnia 26.04.2004 r. wydarzył się z wyłącznej winy powoda, w istocie sformułował wniosek przeciwny do wniosku sądu I instancji. Co więcej, uznał wbrew ustaleniom sądu I instancji, że protokół powypadkowy jest w całości błędny, bo nie stwierdza naruszenia przez powoda zasad bhp, bo zawiera błędne stwierdzenie, że przyczyną wypadku przy pracy były wady procesu

technologicznego, że powód dopuścił się w skutek rażącego niedbalstwa naruszenia przepisów dotyczących ochrony życia i zdrowia oraz że pracodawca oraz dozór zapewnili bezpieczne metody czyszczenia rolek, że pracownicy nie pracowali pod presją, jak również, że pracodawca zapewnił pracownikom instrukcję obsługi maszyn. W ocenie skarżącego ustalenia te są sprzeczne z ustaleniami sądu I instancji, a nadto dwa ostatnie z wymienionych ustaleń to ustalenia nowe poczynione przez Sąd Apelacyjny. W takiej sytuacji, w ocenie skarżącego, mimo że w postępowaniu apelacyjnym nie było prowadzone uzupełniające postępowanie dowodowe, zajęte przez Sąd Apelacyjny stanowisko (odmienne do prezentowanego przez sąd I instancji) obligowało go do dokonania konkretnych ustaleń faktycznych. Wskazano że: „...w uzasadnieniu zaskarżonego wyroku nie ma własnych ustaleń faktycznych Sądu Apelacyjnego, które uzasadniałyby przyjętą koncepcję końcowego rozstrzygnięcia co do wyłącznej winy powoda w spowodowaniu wypadku...”. „Zaskarżone orzeczenie jest niewątpliwie sprzeczne z zasadniczym i niepodlegającym w tym zakresie różnej wykładni przepisami art. 378 § 1 k.p.c., 365 1 k.p.c., art. 328 § 2 k.p.c. w zw. z art. 391 § 1 k.p.c. i art. 382 k.p.c. Oczywiście zasadność skargi kasacyjnej wiąże się zatem z takimi uchybieniami, które kształtowały treść zaskarżonego w sprawie orzeczenia”.

W odpowiedzi na skargę kasacyjną strona pozwana wniosła o: 1. wydanie postanowienia o odmowie przyjęcia skargi kasacyjnej do rozpoznania; 2. oddalenie skargi kasacyjnej – w przypadku przyjęcia skargi do rozpoznania; 3. zasądzenie od powoda na rzecz strony pozwanej kosztów postępowania kasacyjnego, w tym kosztów zastępstwa prawnego według norm przepisanych prawem.

Sąd Najwyższy zważył, co następuje:

Skarga kasacyjna powoda nie kwalifikuje się do przyjęcia jej do merytorycznego rozpoznania. Zgodnie z art. 398⁹ § 1 k.p.c., Sąd Najwyższy przyjmuje skargę kasacyjną do rozpoznania, jeżeli w sprawie występuje istotne zagadnienie prawne, istnieje potrzeba wykładni przepisów prawnych budzących poważne wątpliwości lub wywołujących rozbieżności w orzecznictwie sądów, zachodzi nieważność postępowania lub skarga kasacyjna jest oczywiście

uzasadniona. W związku z tym wniosek o przyjęcie skargi kasacyjnej do rozpoznania powinien wskazywać, że zachodzi przynajmniej jedna z okoliczności wymienionych w powołanym przepisie, a jego uzasadnienie zawierać argumenty świadczące o tym, że rzeczywiście, biorąc pod uwagę sformułowane w ustawie kryteria, istnieje potrzeba rozpoznania skargi przez Sąd Najwyższy.

Wniesiona w sprawie skarga kasacyjna zawiera wniosek o przyjęcie jej do rozpoznania uzasadniony w ten sposób, że skarga kasacyjna jest oczywiście uzasadniona (art. 398⁹ § 1 pkt 4 k.p.c.). Nie można jednak uznać, że skarżący wykazał istnienie przesłanki przyjęcia skargi do rozpoznania określonej w art. 398⁹ § 1 pkt 4 k.p.c.

Wykazanie podnoszonej w skardze oczywistej zasadności skargi kasacyjnej (art. 398⁹ § 1 pkt 4 k.p.c.) – jako przyczyny przyjęcia skargi kasacyjnej do rozpoznania – wymagałoby przedstawienia tego, w czym wyraża się „oczywista zasadność” skargi oraz argumentacji wykazującej, że rzeczywiście skarga jest oczywiście uzasadniona (postanowienia Sądu Najwyższego z dnia 26 kwietnia 2006 r., II CZ 28/06 LEX nr 198531; z dnia 10 sierpnia 2006 r., V CSK 204/06, LEX nr 421035; z dnia 9 stycznia 2008 r., III PK 70/07, LEX nr 448289; z dnia 11 stycznia 2008 r., I UK 283/07, LEX nr 448205; z dnia 3 kwietnia 2008 r., II PK 352/07, LEX nr 465859 i z dnia 5 września 2008 r., I CZ 64/08). Podczas gdy dla uwzględnienia skargi wystarczy, że jej podstawa jest usprawiedliwiona, to dla przyjęcia skargi do rozpoznania – z uwagi na jej oczywistą zasadność w rozumieniu art. 398⁹ § 1 pkt 4 k.p.c. – niezbędne jest wykazanie kwalifikowanej postaci naruszenia przepisów prawa materialnego lub procesowego, polegającej na jego oczywistości widocznej *prima facie*, przy wykorzystaniu podstawowej wiedzy prawniczej, bez potrzeby wchodzenia w szczegóły, czy dokonywania pogłębionej analizy tekstu wchodzących w grę przepisów i doszukiwania się ich znaczenia (postanowienia Sądu Najwyższego z dnia 16 września 2003 r., IV CZ 100/03, LEX nr 82274; z dnia 22 stycznia 2008 r., I UK 218/07, LEX nr 375616; z dnia 26 lutego 2008 r., II UK 317/07, LEX nr 453107; z dnia 9 maja 2008 r., II PK 11/08, LEX nr 490364; z dnia 21 maja 2008 r., I UK 11/08, LEX nr 491538 i z dnia 9 czerwca 2008 r., II UK 38/08, LEX nr 494134). W judykaturze podkreśla się, że przesłanką przyjęcia skargi kasacyjnej do rozpoznania nie jest oczywiste naruszenie

konkretnego przepisu prawa materialnego lub procesowego, lecz sytuacja, w której naruszenie to spowodowało wydanie oczywiście nieprawidłowego orzeczenia. Sam zarzut naruszenia (nawet oczywistego) określonego przepisu (przepisów) nie prowadzi wprost do oceny, że skarga kasacyjna jest oczywiście uzasadniona (postanowienia Sądu Najwyższego z dnia 7 stycznia 2003 r., I PK 227/02, OSNP 2004 nr 13, poz. 230; z dnia 11 stycznia 2008 r., I UK 285/07, LEX nr 442743; z dnia 11 kwietnia 2008 r., I UK 46/08, LEX nr 469185 i z dnia 9 czerwca 2008 r., II UK 37/08, LEX nr 494133 oraz postanowienie Sądu Najwyższego z dnia 3 października 2013 r., III SK 11/13 – Lex nr 1380967).

Uzasadnienie wniosku o przyjęcie skargi kasacyjnej do rozpoznania nie spełnia powyższych wymogów; nie wykazuje, aby w sprawie występował stan „oczywistej zasadności” skargi kasacyjnej w rozumieniu przepisu art. 398⁹ § 1 pkt 4 k.p.c.

Skarżący oczywistą zasadność swojej skargi wiąże z naruszeniem art. 382 k.p.c., które uzasadnia twierdzeniem o nieuwzględnieniu przez Sąd drugiej instancji przy orzekaniu w pełni zebranego materiału dowodowego, zaniechaniu poczynienia ustaleń koniecznych do rozstrzygnięcia sprawy i nie rozpoznaniu wszystkich materialnoprawnych aspektów sprawy. Nie przedstawia jednak przekonującego wyводу, którym wykazałby, że Sąd drugiej instancji naruszył przepis art. 382 k.p.c. i że naruszenie to miałoby walor „oczywistej zasadności” skargi kasacyjnej w rozumieniu przepisu art. 398⁹ § 1 pkt 4 k.p.c. Przypomnieć trzeba, że Sąd Najwyższy w uchwale siedmiu sędziów z dnia 23 marca 1999 r., III CZP 59/98 - OSNC 1999 nr 7-8, poz. 124, stwierdził, że Sąd drugiej instancji może zmienić ustalenia faktyczne stanowiące podstawę wydania wyroku sądu pierwszej instancji bez przeprowadzenia postępowania dowodowego uzasadniającego odmienne ustalenia, chyba że szczególne okoliczności wymagają ponowienia lub uzupełnienia tego postępowania. Postępowanie Sądu drugiej instancji w zakresie oceny – w postępowaniu apelacyjnym – materiału dowodowego zgromadzonego w sprawie nie narusza przepisu art. 382 k.p.c.

Nie przekonują także o oczywistej zasadności rozpatrywanej skargi kasacyjnej twierdzenia jej autora o nierozpoznaniu wszystkich zarzutów apelacji powoda. Sąd drugiej instancji – rozpoznając apelację powoda – rozpatrzył

wszystkie jej zarzuty – w szczególności zarzut dotyczący nieprzeprowadzenia przez Sąd pierwszej instancji własnych ustaleń dotyczących istnienia znamion przestępstwa z przepisu art. 220 § 1 i § 2 k.k. Sąd drugiej instancji stwierdził w tym zakresie, że zarzut nieprzeprowadzenia przez Sąd pierwszej instancji własnych ustaleń dotyczących istnienia znamion przestępstwa z przepisu art. 220 § 1 i § 2 k.k., a w konsekwencji nierozpoznania istoty sprawy jest nieuzasadniony. W przeszłości nie było prowadzone postępowanie karne przeciwko pracodawcy powoda lub jakiemuś pracownikowi nadzoru zmierzające do wykazania, że doszło przez któregoś z nich do popełnienia przestępstwa z art. 220 § 1 kk, tj. narażenia pracownika na bezpośrednie niebezpieczeństwo utraty życia albo ciężkiego uszczerbku na zdrowiu. Przede wszystkim zgodnie z ugruntowanym już poglądem judykatury ustalenia przez sąd cywilny faktu popełnienia przestępstwa dla potrzeb sprawy o odszkodowanie lub o zadośćuczynienie w związku z wypadkiem przy pracy, w sytuacji gdy przestępstwo nie zostało stwierdzone prawomocnym wyrokiem skazującym sądu karnego muszą być dokonywane z uwzględnieniem reguł prawa karnego. A zatem powód, na którym spoczywa ciężar dowodu (art. 6 k.c.) musi wskazać sprawcę przestępstwa, jego winę umyślną bądź nieumyślną, natomiast wszystkie wątpliwości tak jak w przypadku procesu karnego muszą być rozstrzygnięte na korzyść oskarżonego, sąd cywilny obowiązany jest rozstrzygnąć na korzyść pozwanego. Ustalenie konkretnego sprawcy jest konieczne dla przyjęcia, że przestępstwo zostało popełnione; niezbędne jest zatem ustalenie osoby lub osób, które w wyniku swojego zawinionego zachowania doprowadziły do wypadku przy pracy powoda 26 kwietnia 2004 r. Powód musiałby zatem wykazać, że jego wypadek przy pracy wydarzył się wskutek zawinionego zachowania pracodawcy lub jego pracownika nadzoru, którzy wskutek niezachowania przepisów bezpieczeństwa i higieny pracy narazili powoda na bezpośrednie niebezpieczeństwo utraty życia albo doznania ciężkiego uszczerbku na zdrowiu. Tymczasem powód wyżej wskazanej okoliczności nie wykazał. Sąd drugiej instancji rozpoznał zarzuty apelacji dotyczące przekroczenia przez Sąd pierwszej instancji zasady swobodnej oceny dowodów, rozpatrzył również zarzuty apelacji dotyczące naruszenia prawa materialnego; uwzględnił także w swojej ocenie podstawę materialnoprawną dochodzonego w sprawie roszczenia o zadośćuczynienie.

Nie ma w końcu oczywistej zasadności skargi kasacyjnej z uwagi na sugerowaną „wadliwość uzasadnienia”, którą autor skargi wiąże z naruszeniem przepisu art. 328 § 2 k.p.c. w związku z art. 391 § 1 k.p.c. Sąd Najwyższy wielokrotnie już w swoim orzecznictwie wskazywał, że art. 328 § 2 k.p.c. może stanowić usprawiedliwioną podstawę kasacyjną w wyjątkowych wypadkach, a mianowicie, gdy niezachowanie jego wymagań konstrukcyjnych uniemożliwia całkowicie dokonanie oceny toku wyводу, który doprowadził do wydania orzeczenia (por. wyrok Sądu Najwyższego z dnia 18 marca 2003 r., IV CKN 1862/00, LEX nr 109420 oraz z dnia 1 czerwca 2012 r., II PK 259/11, LEX nr 1243021) lub nie pozwala na jego kontrolę kasacyjną (por. wyrok Sądu Najwyższego z dnia 20 lutego 2003 r., I CKN 65/01, LEX nr 78271 oraz z dnia 2 grudnia 2014 r., I UK 139/14, LEX nr 1621322). Tylko w takim wypadku uchybienie art. 328 § 2 k.p.c. może mieć wpływ na wynik sprawy (por. wyrok Sądu Najwyższego z dnia 25 kwietnia 2012 r., I UK 153/12, LEX nr 1224673; z dnia 8 lipca 2015 r., II PK 282/14 – LEX nr 1771522, M.P.Pr. 2015/11/599-603).

Zaskarżony rozpatrywaną skargą kasacyjną wyrok Sądu Apelacyjnego we Wrocławiu zawiera wszystkie elementy określone w przepisie art. 328 § 2 k.p.c. w zakresie wskazania podstawy faktycznej rozstrzygnięcia oraz wyjaśnienia podstawy prawnej wyroku z przytoczeniem przepisów prawa.

Reasumując wskazane w uzasadnieniu wniosku o przyjęcie skargi kasacyjnej do rozpoznania kwestie nie przedstawiają argumentacji, którą autor skargi wykazałby walor oczywistej zasadności jego skargi kasacyjnej w rozumieniu przepisu art. 398⁹ § 1 pkt 4 k.p.c.

Stwierdzając, że nie zachodzą przyczyny przyjęcia skargi, określone w art. 398⁹ § 1 k.p.c., Sąd Najwyższy postanowił zgodnie z art. 398⁹ § 2 k.p.c. (pkt 1.); rozstrzygnięcie zawarte w pkt 2 niniejszego postanowienia ma swoją podstawę w art. 102 k.p.c.